

ROMAN LEWICKI

WYMIAR KULTUROWY W PRZEKŁADACH TEKSTÓW UŻYTKOWYCH

WSTĘP

Współczesne przekładoznawstwo znalazło się już na etapie stosunkowo zaawansowanym, charakteryzującym się m.in. wielością metod i aspektów badania. Po pierwsze więc charakterystyczna dla tej dyscypliny naukowej dwoistość obiektu badania (proces tłumaczenia, czyli przekład-czynność, i produkt tego procesu, czyli przekład-tekst) stała się oczywistą podstawą podziału badań według ich obiektu: wykrystalizowały się odrębne pola badawcze i odrębne metody badania tekstów przekładów (co stało się najpierw) i badania procesu tłumaczenia (co nastąpiło stosunkowo niedawno). Po drugie – i to będzie nas tu interesowało bardziej – następuje wyodrębnienie różnych aspektów badania, na przykład aspektu ekwiwalencyjnego, percepcyjnego, operacyjno-czynnościowego, wreszcie dydaktycznego. Obserwujemy stopniowe przewyżnianie dawnej rywalizacji między badaniami językoznawczymi i literaturoznawczymi, co powoli, choć konsekwentnie, prowadzi do ich zbliżenia, niezależnie od oczywistego ograniczenia pola badawczego literaturoznawstwa do przekładów literackich. Istotne jest przy tym dążenie do wyznaczenia takich wymiarów badanych obiektów, które mogłyby stać się przedmiotem dociekań zarówno natury lingwistycznej, jak i literaturoznawczej. Za taki wymiar przekładów można, w moim głębokim przekonaniu, uznać ich wymiar kulturowy.

Prof. dr hab. ROMAN LEWICKI – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Humanistyczny, Instytut Neofilologii, Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego; adres do korespondencji: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin; e-mail: roman.lewicki@poczta.umcs.lublin.pl. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6580-5796>.

Prof. Dr. habil. ROMAN LEWICKI – Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Faculty of Humanities, Institute of Modern Languages, Department of Slavic Linguistics; address for correspondence: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin; e-mail: roman.lewicki@poczta.umcs.lublin.pl. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6580-5796>.

Odnotowany w ostatnich kilku dziesięcioleciach i szeroko omawiany „zwrot kulturowy” w humanistyce nie ominął bowiem także badań przekładowych. Ma on jednak zastosowanie przeważnie do przekładów literackich, co znajduje wyraz w wyraźnej przewadze liczby publikacji poświęconych kulturowym uwarunkowaniom zarówno formułowania, jak i percepcji przekładów literackich nad pracami podejmującymi to samo zagadnienie w odniesieniu do przekładu tekstów innych typów. Wydaje się, że nadszedł już czas, aby pokusić się o przynajmniej wstępne określenie tych miejsc, w których o wymiarze kulturowym można mówić w odniesieniu do przekładów tekstów nieliterackich, umownie (choć niewątpliwie w pewnym uproszczeniu) nazwanych tu użytkowymi.

Tak więc stawiam tu tezę, że wymiar kulturowy jest obecny nie tylko w przekładach tekstów literackich, lecz również innych, przy czym są to nie tylko teksty o funkcji *stricte* utylitarnej, lecz także wszelkie inne, których nie można zaliczyć do literackich, nawet jeśli niewątpliwie mają one pewne cechy wspólne z tekstami literackimi. Na przykład teksty dialogów filmów fabularnych odnoszą się do fikcji filmowej, podobnie jak teksty literackie – do fikcji literackiej; teksty publicystyczne z kolei wykazują podobieństwo do literackich w sposobie konstruowania narracji, zwłaszcza w stosowaniu szeregu figur stylistycznych i innych zabiegów o charakterze perswazyjnym, aktywizującym aksjologiczny aspekt opisu. Wszystkie takie teksty dają możliwość rozpatrzenia, czy w ich przekładach pojawia się wymiar kulturowy. Odpowiedź na to pytanie będzie twierdząca i wartościowa poznawczo, jeśli nastąpi konstatacja: a) nośników takiego wymiaru w oryginałach; b) roli (funkcji) tych nośników dla odbioru przekładu takich tekstów; c) wpływu czynnika kulturowego na decyzje translatorskie; d) jego wpływu na prognozowany i faktyczny odbiór przekładów.

Za zasadniczą różnicę między tekstami literackimi a nieliterackimi przyjmuję czas ich percepcji, który jest stosunkowo długi w przypadku tekstów literackich (co skutkuje m.in. zjawiskiem serii przekładowych), a krótki, nierzadko wręcz chwilowy w przypadku tekstów użytkowych: uzyskawszy pożądaną informację, odbiorca takiego tekstu do niego nie powraca. Takie podejście uzasadnia przyjęcie za obiekt niniejszych rozważań tekstów o szeroko pojętej użyteczności. Zdawać by się mogło, że zarówno kształtowanie, jak i funkcjonowanie przekładów tego drugiego typu nie dostarcza argumentów świadczących o obecności uwarunkowań kulturowych. Przegląd takich przekładów pod interesujących nas tu kątem wykazuje, że są przesłanki do twierdzenia o obecności wymiaru kulturowego i jego relewancji zarówno dla

formułowania przekładów, jak i dla ich funkcjonowania. W niniejszym artykule chciałbym przedstawić obraz tego, jak czynniki kulturowe wpływają na kształtowanie i perspektywy odbioru przekładów różnych tekstów nieliterackich. W tym celu skorzystam nie tylko z obserwacji i ustaleń własnych, lecz w sporym stopniu z materiału pozyskanego z artykułów zamieszczonych w pięciu już edycjach serii wydawniczej „Przekład – Język – Kultura” (Wydawnictwo UMCS, od roku 2002). Zawartość tych tomów wykazuje, że mimo iż większość opublikowanych w nich artykułów oparto na obserwacjach przekładów literackich, to jednak nie brak i innych, potwierdzających jednoznacznie obecność aspektu kulturowego także w wielu typach tekstów nieliterackich.

1. TEKSTY O KULTURZE

Chodzi o teksty o charakterze informacyjnym, niekiedy popularnonaukowym, których przedmiotem jest kultura, jej historia, w tym historia sztuki, architektury, a także historia idei. Ich zaliczenie do tekstów użytkowych uzasadnia prymarność funkcji kognitywnej (informacyjnej). Dorota Urbanek („Konceptosfera” 88) zauważa, że przekłady takich tekstów odznaczają się swoistym stopniem i typem obcości: osobliwości kulturowe nie stanowią tu jedynie tła dla zasadniczej warstwy treściowej tekstu lub nawet tylko elementu tego tła, lecz przeciwnie – są głównym jego tematem. Autorka stwierdza, że może się to ujawniać na trzy sposoby: obcość tylko dla odbiorcy przekładu (gdy przedmiotem opisu jest kultura kraju oryginału), obcość tylko dla odbiorcy oryginału (gdy mowa o kulturze kraju przekładu), obcość dla obu odbiorców (gdy mowa o kulturze trzeciej, np. w przekładzie angielskiej książki o kulturze rosyjskiej na język polski). Jeśli posłużyć się na oznaczenie tych elementów przekładów, które zawierają sygnały obcości, terminem „nośniki obcości” (Lewicki 45 n.), to można stwierdzić, że nośnikami tymi są nie tylko nazwy realiów będące nazwami przedmiotów, lecz także, a może nawet głównie tzw. realia kognitywne, pojęciowe czy konotacyjne, odzwierciedlające kulturowe wzory sposobów myślenia, odczuwania, czy reagowania” (Urbanek, „Przekład tekstu kulturoznawczego” 89). Z tego wynika, że szczególne cechy przekładu tekstów kulturoznawczych są rezultatem głównie tego, że przedmiotem opisu w takich tekstach jest kultura rozumiana jako rzeczywistość myślowa jako sfera ideacyjna. Ukazuje to dobitnie Walentyna Czeczuga („Przekład rosyjskich realiów”) na przykładzie

tłumaczenia monografii poświęconej historii kultury rosyjskiej na język polski, zwracając uwagę na trudności w tłumaczeniu nazw takich kluczowych pojęć, jak „kultura” i „cywilizacja”, albo jak właściwe językowi rosyjskiemu rozróżnienie między wyrazami *свобода* i *воля*. Tłumacz musi wykazywać szczególną czujność przy doborze ekwiwalentów tych nazw, by nie zniekształcić zawartego w nich ładunku semantycznego i aksjologicznego. W szczególności, jak wskazuje D. Urbanek („Przekład tekstu kulturoznawczego” 93, za Anną Wierzbicką), w rosyjskich tekstach kulturoznawczych ujawnia się właściwe kulturze rosyjskiej przeciwstawienie wolności wewnętrznej (duchowej) i wolności zewnętrznej (wolności od czegoś). Dodam tu, że dodatkowym czynnikiem wpływającym na specyfikę przekładu takich tekstów jest związek owej sfery ideacyjnej z emocjami, co czyni niezwykle istotną zawartą w nich informację o charakterze emocjonalnym, a co za tym idzie – prognozę afektywnej reakcji odbiorców przekładu. Licznych przykładów dostarcza tu badanie różnych przekładów użytkowych (nie tylko tekstów o kulturze czy historii) z języka rosyjskiego na polski i odwrotnie, gdzie często obserwujemy istotne różnice w narracji, wynikające z odmienności wartościowania pojęć: *demokracja*, *realizm socjalistyczny*, *prawosławie*, a także niektórych nazw własnych związanych z historią: *Piłsudski*, *Napoleon*, *Suworow*. Skojarzenia, jakie wywołują te nazwiska u odbiorców, mimo ich identyczności denotatywnej w obu językach, są diametralnie różne: na przykład dla odbiorców rosyjskich Piłsudski jest najeźdźcą, uczestniczącym w zbrojnej inwazji na Rosję radziecką, a Suworow – wielkim wodzem, podczas gdy skojarzenia odbiorcy polskiego są oczywiście inne. Osoba Napoleona wywołuje pozytywne emocje u Polaków, u Rosjan – negatywne. Formalna zbieżność odnośnych nazw użytych w tych tekstach oryginałów i przekładów nie zakłada więc automatycznie ich analogicznej konotacji. Uwzględnianie tych i podobnych różnic, dotyczących sfery aksjologicznej, bywa w przekładach konieczne, wskutek czego pojawiają się w nich niekiedy korekty w postaci opuszczenia pewnych fragmentów, zawierających elementy treści niepożądane z punktu widzenia przeznaczenia tekstu przekładu. Oto w jednym z polskich przewodników turystycznych znajdujemy fragmenty tak przetłumaczone na język rosyjski:

pol. dawny pałac rządu gubernialnego z **okresu zaboru rosyjskiego**

ros. бывший губернаторский дворец

pol. Lublin podzielił wówczas los wielu miast polskich, **żyjąc pod zaborem rosyjskim i austriackim** stracił rozpęd gospodarczy

ros. Люблин разделил судьбу многих польских городов: потерял экономическое и культурное значение.

Zawarte w polskich oryginałach fragmenty konotowane negatywnie (skupione wokół słowa *zabór*) zostały opuszczone, co można interpretować jako naruszenie ekwiwalencji i niedopuszczalną ingerencję tłumacza w tekst; gdy jednak uwzględnimy pojmowanie ekwiwalencji jako analogii odbioru (czyli ekwiwalencji dynamicznej, zgodnie z koncepcją Nidy), to zobaczymy, że właśnie brak tej ingerencji spowodowałby różnicę w odbiorze, a więc zachwiałby ekwiwalencją. Korekta tekstu z tego punktu widzenia, nawet jeśli mogłaby wywołać zastrzeżenia, wydaje się zatem uzasadniona. Podobnie rzecz wygląda w innym fragmencie tegoż przekładu:

pol. Po wejściu do miasta polskich i radzieckich wojsk w lipcu 1944 roku Lublin pełnił przez kilka miesięcy funkcję stolicy Polski. **Niestety komunistyczne władze dokonywały prześladowań i wielu zbrodni na tych rodakach, którzy nie akceptowali narzuconego z Moskwy reżimu i walczyli o wolną i niepodległą Polskę.** Po wojnie następował szybki rozwój terytorialny miasta.

ros. В 1944 году после освобождения города польскими и советскими войсками в течение нескольких месяцев Люблин был столицей Польши. Город быстро развивался.

Usunięcie całego zdania pozwala uniknąć niepożądanego negatywnego efektu w odbiorze tekstu przez Rosjan, którzy – jak ogólnie wiadomo – niezwykle wysoko cenią wysiłek zbrojny Armii Radzieckiej w II wojnie światowej; przedstawienie w przekładzie odmiennej interpretacji tego fragmentu historii mogłoby być odebrane negatywnie, co przeczy zadaniu przewodnika turystycznego.

Powyższe przykłady nasuwają myśl, że w ramach tekstów o kulturze można umieścić nie tylko monografie o sztuce czy historii, ale również właśnie przewodniki turystyczne; można tu dodać także niektóre teksty publicystyczne. Warstwa informacyjna, niewątpliwie najważniejsza w ich treści, jest ściśle powiązana z warstwą emocjonalną, z odwołaniami do realiów kognitywnych i kulturowymi wzorami zbiorowego postrzegania świata. Warstwa informacyjna okazuje się zresztą także nieobojętna dla funkcjonowania przekładów: wskazują na to luki w wiedzy uprzedniej odbiorców

przekładu, wskutek których konieczne bywa uzupełnianie tekstu o informacje dotyczące konkretnych osób czy faktów historycznych. W przekładach przewodników znajdujemy zarówno motywy odnoszące się do kultury materialnej i masowej, jak i do kultury symbolicznej, czyli wysokiej (Mocarz, „Przestrzenie”). O różnicach leżących w sferze realiów kultury materialnej oraz wynikających z nich trudnościach i specyficznych technikach przekazu nazw odnoszących się do tych elementów napisano już wiele, nie trzeba więc tu się nad tym zatrzymywać; warto jednak, jak sądzę, zwrócić uwagę na fakt, że także obraz kultury wysokiej wykazuje różnice w poszczególnych społeczeństwach: dzieło ogólnie znane w kulturze oryginału może być słabo znane bądź zgoła nieznane odbiorcom przekładu. I nie musi tu chodzić o dzieła kultury rodzimej, co jest przecież oczywiste, lecz także kultury trzeciej. Dobrym przykładem są tu książki dla dzieci: opowieści o Karlssonie zna każde dziecko rosyjskie, a w Polsce są one nieznane; z kolei *Ania z Zielonego Wzgórza* stanowi klasyczną pozycję literatury dziecięcej w kulturze polskiej, a w Rosji jest nieznana.

Nie bez znaczenia dla badań nad przekładem jest w tym aspekcie pojęcie „językowego obrazu świata”, ponieważ badanie przekładów pozwala na porównywanie ujawniających się w oryginale i w przekładzie dwóch różnych językowych obrazów świata. Językowych, dlatego że w pojęciu tym chodzi o utrwalone w języku – jego kategoriach pojęciowych, a także w jego systemie gramatycznym – postrzeganie świata przez daną społeczność. Przeprowadzona przez Walentynę Czeczugę („Obraz i obrazowanie”) analiza pod tym kątem rosyjskich realiów konotacyjnych w książce *Kulturologia: historia kultury Rosji* dobitnie ukazuje nieobojętne dla treści oryginału rozróżnienia między pojęciami: *культура – цивилизация, пережить – осмыслить*, swoistą treść zawartą w leksemie *обустройство* – i trudności w przekazaniu wartości komunikacyjnej tych leksemów w przekładzie. Rekapitułując ten wątek badań, wypada zatem dodać, że w tekście przekładu niejednokrotnie pojawia się obcy dla jego odbiorców językowy obraz świata; czy tak się stanie, czy (tak jak w powyżej przytoczonych fragmentach) tłumacz zdecyduje się na jego korektę, zależy od zdefiniowania celu przekładu i jego odniesienia do celu oryginału. A jak wiadomo, cele te nie muszą być tożsame.

2. TEKSTY RELIGIJNE

Stosunkowo bliski tekstom kulturoznawczym jest tekst teologiczny. Przekład takiego tekstu analizuje wspomniana już wcześniej autorka (Czeczuga, „Obraz i obrazowanie”) – to traktat *Ikonostas* prawosławnego teologa o. Pawła Floreńskiego, wykorzystując do tego celu narzędzia gramatyki kognitywnej i pojęcia językowego obrazu świata. Zaowocowało to w szczególności ujawnieniem różnic w konstrukcji sceny między oryginałem a przekładem, co wpływa na niejednakowy odbiór obu tekstów. Różnice te mają źródło w istnieniu w rosyjskiej leksyce sakralnej jednostek wyspecjalizowanych, stosowanych tylko w odniesieniu do osób świętych i ich wyobrażeń na ikonach, np. *лик* i *личина* ‘twarz’ – zamiast neutralnego *лицо*. To ważne, albowiem o. Floreński buduje analizę ikony jako zjawiska duchowego i kulturowego m.in. na podstawie różnicy w użyciu tych nazw. Ta metajęzykowość opisu powoduje, że w przekładzie nie sposób uciec się do neutralizacji. Ważne dla przekładu okazują się także pojęcia (i ich nazwy) swoiste dla duchowości prawosławnej, takie jak *подвижник* i *подвижничество*, których przetłumaczenie jako *święty* i *świętość* pozbawia je istotnych cech semantycznych, prowadząc do zmian w konstrukcji sceny wskutek zmiany usytuowania obserwatora wobec przedmiotu obserwacji. Nie bez znaczenia okazują się także inne niż semantyczne cechy językowe: zmiana fraz werbalnych na nominalne, zmiany aspektu czasowników, zwłaszcza odnoszące się do opozycji skończoność – nieskończoność, a także redukcja metaforyczności tekstu. Językowy obraz świata okazuje się w analizowanym przekładzie istotnym nośnikiem informacji.

Na oblicze przekładów tekstów religijnych wpływają ponadto te aspekty kulturowe, które wynikają z odmiennego położenia opisywanych zjawisk w systemie obu kultur. Dlatego w przekładach tekstów religijnych z języka polskiego na rosyjski zjawiska właściwe kulturze katolickiej, postrzegane przez odbiorców oryginału jako powszechne, przez odbiorców przekładu obserwowane są z pozycji mniejszości religijnej (Wideł-Ignaszczak 147). Właśnie wymiar kulturowy wpływa na strategie i decyzje translatorskie w kwestii proporcji wykorzystania w przekładzie na język rosyjski terminów katolickich, będących dla odbiorców egzotyzmami, i odpowiednich lub bliskich terminów prawosławnych należących do słownictwa współczesnej ruszczyzny, czyli zabiegu adaptacyjnego. Ważnym pytaniem jest tu stopień przyjętej w kulturze docelowej (rosyjskiej) tolerancji dla obcości konfesyjnej, co dalej wiąże się z uwzględnieniem przez tłumacza zarówno od-

powiedniego zrozumienia, jak i skojarzeń wywoływanych w procesie percepcji.

Szczególne właściwości wykazuje tłumaczenie tekstów religijnych dawnych, co także było obiektem badań w ramach omawianego projektu – Karolina Szypelt opisuje przekład średniowiecznego starocerkiewnego za- bytku *Ewangeliarza Archangielskiego* na język polski. Na opisane powyżej problemy charakterystyczne dla przekładu tekstów religijnych nakładają się tu kwestie przekazu archaicznych konstrukcji syntaktycznych i związanych z ich użyciem elementów semantyki tekstu.

3. TEKSTY PRASOWE

Wymiar kulturowy okazuje się niezwykle ważny w tłumaczeniu tekstów prasowych. Obejmuje on zarówno konstrukcję poszczególnych wzorców gatunkowych, jak i uwarunkowanie niezwykle szerokiego zakresu swobody tłumacza, niespotykanego w przekładzie innych tekstów. Swoboda ta wpływa z dbałości o efektywność komunikacyjną przekładów, co implikuje nastawienie tłumaczy (i redakcji) na odbiór, na skuteczność oddziaływania tekstu. Przekłady prasowe demonstrują zatem prymat wymogu adekwatności przekładu (rozumianej jako jego odniesienie do odbioru tekstu) nad wymogiem jego ekwiwalencji (rozumianej jako jego odniesienie do oryginału). Przejawem owej swobody tłumacza są liczne przypadki zmiany tytułu tekstu, równie liczne przypadki usunięcia z niego całych zdań bądź kompresji jednostek syntaktycznych, jak również wzmacniania funkcji emfaticznej i perswazyjnej. Zjawiska te zostały ukazane na materiale gatunku felietonu (Białek, „Gatunek tekstu”) oraz tekstów publicystycznych (Pstyga). Alicja Pstyga słusznie zauważa przy tym, że tłumaczenie tekstu prasowego okazuje się dobrą ilustracją tezy Fritza Paepcke o komunikacji przekładowej jako swoistej grze, z której wynika zarówno znaczna swoboda formułowania, jak i konieczność przestrzegania reguł (Pstyga 11). W tym kontekście autorka poddaje analizie wymiar aksjologiczny tłumaczonych tekstów prasowych, konstruując ich zaplanowany przez tłumacza i redakcję efekt komunikacyjny, w połączeniu z typowym dla tych tekstów dążeniem do uatrakcyjniania komunikatu. Zadania te są realizowane w postaci formułowania tekstów w części streszczających oryginał, ze znacznymi partiami pominiętymi, z mniej lub bardziej delikatną ingerencją w warstwę oceniającą. Aby to zilustrować, przytoczmy w tym miejscu za A. Pstygą (15-17) przykład artykułu rosyjskiego

o wojnie w Syrii i jego polskiego przekładu. W obu tych tekstach wyróżniłem pewne ich fragmenty: w oryginale – partie, które zostały pominięte przez tłumacza, w przekładzie – element wzmacniający ocenę:

Единогласие и его последствия

“Главное ввязаться в драку, а там видно будет“ – этот принцип далеко не всегда себя оправдывал даже в наполеоновские времена, а уж на современном Востоке и подавно. Действия России в Сирии кажутся небрежно продуманной партией, в которой более или менее просчитаны только первые несколько ходов, без ясного представления о возможных дальнейших осложнениях.

Непредвиденными последствиями действий Москвы, вполне вероятно, будут: ожесточение гражданской войны в Сирии, рост числа жертв и новые волны беженцев, усиление, а не ослабление “Исламского государства”, повышение градуса напряженности между Москвой и Западом, **превращение России в явного врага для большинства жителей Ближнего Востока.** И, наконец, срыв так называемой “ядерной сделки” с Ираном.

Пытаюсь понять логику московского плана. Видимо, расчет был на то, что Запад настолько напуган исламскими экстремистами и потоком сирийских беженцев, что закроет глаза на что угодно. И от радости, что кто-то готов взять на себя черную работу в Сирии, забудутся даже Крым и Донбасс или, по крайней мере, они отойдут куда-то на дальний план. Таким образом, Россия выйдет из международной изоляции. **Наверное, предполагалось, как это модно в Кремле, убить сразу нескольких зайцев одной военной операцией. И в конфронтации с Западом хотя бы на некоторое время взять паузу (пока экономика выправляется),** и антизападного Асада у власти сохранить как опору против того же Запада, **и все это под западные же аплодисменты. Ну, и если получится, то и “Исламскому государству” в самом деле хвост прищемить, и вообще свои позиции на Ближнем Востоке усилить.** А собственному населению представить доказательство вновь обретенного величия. (...)

(<http://www.svoboda.org/content/article/27286182.html>, 06.10.2015)

Niedźwiedzia przysługa

Grunt to zacząć bijatykę, a potem się zobaczy... Działania Rosji w Syrii sprawiają wrażenie niezbyt przemyślanej akcji.

Wejście Rosji do gry będzie oznaczać same kłopoty: zaostrzenie wojny domowej w Syrii, wzrost liczby ofiar, nowe fale uchodźców oraz wzmocnienie, a nie osłabienie Państwa Islamskiego. Do tego dojdzie wzrost napięcia na linii Moskwa-Zachód oraz prawdopodobne zerwanie porozumienia nuklearnego z Iranem.

Próbuję zrozumieć logikę moskiewskiego planu. Być może Kreml liczy na to, że Zachód jest tak przerażony działaniami islamskich ekstremistów i strumieniem syryjskich uchodźców, że przymknie oko na wszystko, co Rosja zechce zrobić. Tak bardzo się ucieszy, że ktoś chce wykonać czarną robotę w Syrii, iż puści w niepamięć Krym i Donbas, a w każdym razie przestaną one odgrywać ważną rolę. Rosja wyjdzie z izolacji. A przy okazji utrzyma przy władzy swojego sojusznika Baszara al-Asada i umocni swoją pozycję na Bliskim Wschodzie. Na użytek wewnętrzny zagra się na **milym sercu micie Rosji jako** mocarstwa odzyskującego dawną potęgę i wielkość.

(*Forum*, nr 21, 2015)

4. TEKSTY DIALOGÓW FILMOWYCH

Są one pełne elementów uwarunkowanych kulturowo. Należą do nich niezwykle częste nawiązania do znanych miejsc i osób (nazwy dzielnic miast, nazwiska popularnych artystów, dziennikarzy, showmanów i innych postaci popkultury), a także tytuły filmów czy musicali, z reguły używane aluzyjnie. Ich zachowanie w przekładach jest zapewne konsekwencją niestaranności tłumaczy, spowodowanej pośpiechem, niepozwalającym na poszukiwanie lepszych rozwiązań, co skutkuje prostą translacją tych jednostek. W rezultacie dialogi bywają dość niejasne dla odbiorcy, a aluzje – nieczytelne. Specyficznym zjawiskiem w dialogach filmowych bywa (obecna przecież także w tekstach literackich) dwujęzyczność, do której jakoś musi ustosunkować się tłumacz. Dwujęzyczność dialogów, która włącza język docelowy, przedstawia Maria Mocarz na materiale rosyjskiego tłumaczenia filmu Waldemara Krzystka *Mała Moskwa* oraz polskiego tłumaczenia serialu o Annie German. Przekład pojawia się w tych dialogach już na etapie oryginału – przy replikach sformułowanych w drugim języku: w tekście lektorskim lub w napisach (*subtitling*).

5. TEKSTY DYPLOMATYCZNE

Okazują się one interesujące dla badań przekładoznawczych ze względu na znaczny stopień spetryfikowania używanych struktur, co umożliwiło postawienie przez Ewę Białek („Presja gatunkowo-dyskursywna”) tezy o istnieniu presji gatunkowo-dyskursywnej w ich tłumaczeniu jako warunku zachowania cech wzorca gatunkowego, a w konsekwencji właściwego, nie-

zakłóconego funkcjonowania tych tekstów w obiegu dyplomatycznym. Gatunkami dyskursu dyplomatycznego, w których obserwujemy tę cechę, są oświadczenia, komunikaty dla prasy, noty, depesze kondolencyjne i gratulacyjne. Przy tym formuliczność tych gatunków może dotyczyć zarówno ich cech kompozycyjnych, a więc odnoszących się do całości tekstu, jak i poszczególnych frazemów. Ważną rolę w badaniu odgrywa porównanie dwutekstów z tekstami paralelnymi, które pełnią funkcję nadawcy wzorca, a poprzez to weryfikatora przyjętych rozwiązań translatorskich. Inną kulturowo istotną kwestią w przekładach tekstów dyplomatycznych jest tłumaczenie nominacji odzwierciedlających geopolityczną wizję władz danego kraju, a przez to niedysponujących ekwiwalentami w języku docelowym. Widać to na przykładzie właściwych rosyjskiemu nazewnictwu i szerzej – polityce zagranicznej Rosji nazw *ближнее зарубежье* i *страны ближнего зарубежья* oraz *дальнее зарубежье* i *страны дальнего зарубежья*; poszczególne możliwe translaty tych nominacji są obarczone ryzykiem niepożądanego aktywizacji czynnika aksjologicznego. Do takich nazw, przenikających do dyskursu dyplomatycznego z publicystyki, należą ponadto peryfrastyczne określenia państw, np. *Państwo Środka* ‘Chiny’ (por. ros. *Поднебесная*), niosące – jak widać – odmienne konotacje, a także niekoniernie w ogóle mające stałe ekwiwalenty w języku docelowym.

6. TEKSTY NAUKOWE

Konkretnie chodzi o teksty językoznawcze, w nich bowiem język jest zarówno narzędziem opisu, jak i jego przedmiotem. Konsekwencja tego faktu jest taka, że w przekładach tych tekstów zawsze następuje konfrontacja dwóch języków, także wówczas gdy sam tłumaczony tekst nie jest wynikiem badań konfrontatywnych. Przejawia się to m.in. w istotnych korektach warstwy egzemplifikacyjnej: po pierwsze, niektóre przykłady muszą zostać wyeliminowane, po drugie – inne przykłady wymagają dodania ich ekwiwalentu (czyli wymagają przetłumaczenia) lub zaopatrzenia w komentarz; po trzecie – niektóre przykłady z języka źródłowego będą zastąpione przykładami z języka docelowego. Szczególny aspekt kulturowy w tłumaczeniu takich tekstów pojawia się wówczas, gdy wymiar taki wykazuje sam obiekt opisu językoznawczego. Tak stało się w opisanym przez Dorotę Urbanek („Przekład tekstu językoznawczego”) tłumaczeniu na język polski rosyjskiej monografii poświęconej lingwistyce barw. Za materiał ilustracyjny posłu-

żyły autorce oryginalnego tekstu nazwy produktów spożywczych zawierające oznaczenie barwy, np. ros. *зеленый лук, красный перец*. Omawianie tych przykładów w tekście przeznaczonym dla czytelnika polskiego nie może się obejść bez ingerencji tłumacza w warstwę objaśniającą, ponieważ polskie nazwy tych produktów nie zawierają oznaczenia barwy (odpowiednio: *szczypiorek, papryka*). Ważnym pytaniem przy tłumaczeniu takich tekstów jest pytanie o granice dopuszczalnej (czyli celowej) ingerencji tłumacza poprzez dodawanie komentarzy, uzupełnianie wywodu.

7. O TEKSTACH PRECEDENSOWYCH

W wielu spośród omówionych dotychczas przeze mnie typach tekstów niezwykle ważną rolę odgrywają elementy ich konstrukcji pochodzące z tekstów zwanych precedensowymi. Dlatego uważam, że opis kulturowego wymiaru przekładów tekstów nieliterackich nie może się obejść bez zwrócenia się ku koncepcji **tekstów precedensowych**. Termin ten wprowadzili językoznawcy rosyjscy na oznaczenie wszelkich tekstów obecnych na stałe w świadomości danego społeczeństwa, czy to w całości, czyli jako pewne konstanty kulturowe, czy to w cytatach, których pochodzenie jest powszechnie znane. Bodaj najszerzej znane jest określenie tekstów precedensowych podane przez Jurija Karaulowa, według którego są to teksty:

- 1) znaczące dla danej osoby w planie poznawczym i emocjonalnym,
- 2) dobrze znane szerokiemu otoczeniu tej osoby, także jej przodkom,
- 3) takie, do których powraca się wielokrotnie w dyskursie tej osoby (Karaulov 216).

Zgodnie z tym do tekstów precedensowych należą oprócz całych tekstów także swoiste mikroteksty: wszelkie cytaty („skrzydlate słowa”), a także imiona postaci literackich, tytuły dzieł kultury, a także nazwiska ich autorów. Przy tym jako teksty traktuje Karaulow także kulturowo ważne znaki niewerbalne, np. cerkiew Wasyla Błogosławionego na Placu Czerwonym w Moskwie. Inni autorzy (Sorokin i Mikhaleva; Krasnykh, „Система”, „Когнитивная база”) nie podzielają tak szerokiego traktowania pojęcia tekstu (mającego swe źródło w pracach szkoły tartuskiej), uznając za teksty precedensowe tylko obiekty werbalne. Waga pojęcia tekstów precedensowych dla kultury i jej opisu polega na tym, że stanowią one „jądrowy element bazy kognitywnej, wspólny dla przedstawicieli danej społeczności językowo-kulturowej, leżący u podstaw struktur ramowych, jednostek kognitywnych,

będących węzłami przewidywalnych więzi asocjacyjnych” (Krasnykh, „Когнитивная база” 133). Właśnie te „przewidywalne więzi asocjacyjne”, czyli społecznie powszechne, względnie trwałe skojarzenia, wywoływane w procesie odbioru tekstu, warunkują pożądany efekt komunikacyjny oryginału. Dla przekładu jest to niezwykle istotne, bo przecież w jego odbiorze będą one choćby w części odmienne od tych więzi asocjacyjnych, które twórca oryginału przewiduje w odbiorze swego tekstu, gdy odwołuje się w nim do tekstów precedensowych.

Tak więc do grupy tekstów precedensowych należy odnieść wszelkie ogólnie znane i aktualne poznawczo cytaty: nie tylko z literatury, lecz także z filmów i piosenek, z wystąpień polityków, ponadto hasła reklamowe, puenty dowcipów i wszelkie podobne teksty werbalne, trwałe bądź tylko przez pewien czas obecne w zbiorowej świadomości.

Zarówno teksty prasowe, jak i filmowe są pełne tego rodzaju jednostek, czyli elementów o charakterze precedensowym, których rozpoznawanie jest ważnym źródłem nawiązywania przez autora kontaktu z odbiorcą tekstu. Odkodowanie tych nawiązań stanowi niewątpliwie ważne zadanie dla tłumacza, a próba przekazania w przekładzie ich wartości, jaką wnoszą w system komunikacyjny oryginału – wyzwanie. I tu znów pojawia się pytanie o autonomiczność celu przekładu w stosunku do celu oryginału, o granice potrzebnej i sensownej ekwiwalencji oraz warunki doboru jednostek, mogących wnieść do przekładów analogiczne skojarzenia, ale odwołujących się do tekstów precedensowych kultury docelowej.

Niewątpliwie takim tekstem precedensowym okazuje się analizowany przez Dorotę Urbanek („Konceptosfera hymnu”) tekst hymnu Rosji, pełen odwołań do konstant kulturowych zbiorowej samoświadomości Rosjan; jest nim oczywiście Biblia z jej często przywoływanymi cytatami, choć te w użyciu aluzyjnym okazują się nie zawsze oczywiste: niektóre zyskały status skrzydlatych, a więc są rozpoznawalne i często przytaczane w kulturze wyjściowej, mogą funkcjonować w oryginale jako precedensowe, tymczasem te same fragmenty biblijnego tekstu mogły nie zyskać takiego statusu w kulturze docelowej, ich więc prosty przekaz w przekładzie okaże się nieefektywny. Teksty precedensowe okazują się częstym budulcem zwłaszcza publicystyki, a także dialogów filmowych. Cały ten kompleks zjawisk jeszcze czeka na szerszy opis przekładoznawczy i stanowi niewątpliwie aktualne zadanie dla badaczy.

KONKLUZJA

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba wskazać różnorodność tekstów nieliterackich, w których przekładach w ten czy inny sposób, w tej czy innej mierze występuje czynnik kulturowy. Niewątpliwie grają tu rolę różne czynniki. Spróbuję teraz nakreślić te z nich, które nasuwają mi się jako najważniejsze. Pierwszy – to tematyka samego oryginału, czyli przypadki, gdy kultura jest obiektem opisu już w oryginale; przekład musi wtedy skonfrontować ten obiekt z wiedzą uprzednią swych odbiorców, a także z systemem ocen przyjętych w kulturze docelowej. Drugi – to stosunkowa bliskość niektórych tekstów nieliterackich w stosunku do tekstów literackich: przede wszystkim mam na myśli teksty dialogów filmowych, jak również teksty publicystyczne, które – jak już wspomniałem na początku – wykazują szereg zbieżności stylistycznych z tekstami literackimi. Ponadto można mówić o czynniku trzecim: to stałe połączenia wyrazowe, będące nominacjami obiektów, właściwymi dla dyskursu publicznego; połączenia takie występują w różnych tekstach, nie tylko literackich – dlatego czynnik kulturowy pojawia się w przekładach tekstów dyplomatycznych, a także prasowych. We wszystkich tych czynnikach niezwykle ważna i delikatna w tłumaczeniu jest warstwa aksjologiczna. Zupełnie swoistym przypadkiem jest tłumaczenie tekstów językoznawczych, gdy wymiar kulturowy ujawnia się w samych nominacjach każdego z zaangażowanych w tłumaczenie języków. W nazwach tych zawarte są bowiem skojarzenia, grające istotną rolę w konstrukcji wyводу naukowego. Wszystko to pokazuje, jak bardzo dalekie od prawdy są twierdzenia o obecności wymiaru kulturowego tylko bądź prawie tylko w przekładzie literackim.

BIBLIOGRAFIA

- Białek, Ewa. „Gatunek tekstu a przekład (na materiale felietonu)”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura II*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, ss. 121-130.
- Białek, Ewa. „Presja gatunkowo-dyskursywna w tłumaczeniu tekstów dyplomatycznych”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura V*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 21-34.
- Czczuga, Walentyna. „Przekład rosyjskich realiów konotacyjnych z pracy W.N. Kondakowa ‘Kulturologia: Historia kultury Rosji’”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura II*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, ss. 105-114.
- Czczuga, Walentyna. „Obraz i obrazowanie w polskim przekładzie «Ikonostasu» o. Pawła Florenskiego (gramatyka kognitywna i teoria językowego obrazu świata jako narzędzia ana-

- lizej przekładowej)". Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura IV*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015, ss. 151-160.
- Lewicki, Roman. *Obcość w odbiorze przekładu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2000.
- Mocarz, Maria. „Przestrzenie interkulturowości w tekstach przewodników turystycznych i ich implikacje dla przekładu”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura II*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, ss. 131-140.
- Mocarz, Maria. „O dwujęzyczności w przekładzie filmowym”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura IV*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015, ss. 97-106.
- Pstyga, Alicja. „Konotacje wartościujące w tekście prasowym jako problem przekładu”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura V*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 9-20.
- Szypelt, Karolina. „Staro-cerkiewno-ruskie teksty na warsztacie polskiego tłumacza”. R. Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura II*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 253-258.
- Urbanek, Dorota. „Przekład tekstu kulturoznawczego jako rekonstrukcja językowego obrazu świata”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura II*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, ss. 87-96.
- Urbanek, Dorota. „Konceptosfera hymnu państwowego Federacji Rosyjskiej – czy to się da przetłumaczyć?”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura IV*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015, ss. 11-23.
- Urbanek, Dorota. „Przekład tekstu językoznawczego jako opis konfrontatywny językowych obrazów świata (na materiale rosyjsko-polskim)”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura V*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 35-46.
- Wideł-Ignaszczak, Małgorzata. „O «wypowiadaniu niewypowiadalnego» i tłumaczeniu (nie)przetłumaczalnego – tekst religijny w przekładzie”. Roman Lewicki (red.). *Przekład – Język – Kultura V*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 47-60.
- Караулов, Ю.Н. *Русский язык и языковая личность*. Наука, 1987 [Karaulov, Yu.N. *Russkiy yazyk i yazykovaya lichnost'*. Nauka, 1987].
- Красных, В.В. „Система прецедентных феноменов в контексте современных исследований”. *Язык, сознание, коммуникация*, ред. В.В. Красных, А. И. Изотов, вып. 2, Диалог-МГУ, 1997, сс. 5-12. [Krasnykh, V.V. „Sistema pretsedentnykh fenomenov v kontekste sovremennykh issledovaniy”. *Yazyk, soznanie, kommunikatsiya*, ред. V.V. Krasnykh, A.I. Izotov, vyp. 2. Dialog-MGU, 1997, ss. 5-12.]
- Красных, В.В. „Когнитивная база vs культурное пространство в аспекте изучения языковой личности (к вопросу о русской концептосфере)”. *Язык, сознание, коммуникация*, ред. В.В. Красных, А. И. Изотов, вып. 1, Диалог-МГУ, 1997, сс. 128-145 [Krasnykh, V.V. „Kognitivnaya baza vs kul'turnoe prostranstvo v aspekte izucheniya yazykovoy lichnosti (k voprosu o russkoy kontseptosfere)”. *Yazyk, soznanie, kommuniatsiya*, ред. V.V. Krasnykh, A.I. Izotov, vyp. 1, Dialog-MGU, 1997, ss. 128-145.]
- Сорокин, Ю.А., Михалева, И.М. „Прецедентный текст как способ фиксации языкового сознания”. *Язык и сознание: парадоксальная рациональность*, ред. Е.Ф. Тарасов, Институт языкознания, 1993, сс. 98-117 [Sorokin, Ju.A., Michaleva, I.M. „Pretsedentnyy tekst kak sposob fiksacii yazykovogo soznaniya”. *Yazyk i soznanie: paradoksal'naya ratsional'nost'*, ред. E.F. Tarasov, Institut Yazykoznaniya, 1993, ss. 98-117].

WYMIAR KULTUROWY
W PRZEKŁADACH TEKSTÓW UŻYTKOWYCH

Streszczenie

Odnotowany w ostatnich kilku dziesięcioleciach i szeroko omawiany „zwrot kulturowy” w humanistyce nie ominął też badań przekładoznawczych. Ma on jednak zastosowanie przeważnie do przekładów literackich. W artykule ukazano i omówiono wymiar kulturowy obecny w przekładach tekstów innych niż literackie: kulturoznawczych, prasowych, religijnych, naukowych, dyplomatycznych, filmowych, przewodników turystycznych. Zwrócono uwagę zarówno na sposoby konstruowania tych przekładów (zadanie tłumacza), jak i na właściwości ich odbioru. Szczególnie przydatnymi narzędziami opisu dla wyodrębnienia i badania wymiarów kulturowych w przekładach zarówno tekstów nieliterackich, jak i literackich są: pojęcie językowego obrazu świata oraz koncepcja tekstów precedensowych, których zastosowanie pozwala na ujawnienie wymiarów kulturowych w przekładach użytkowych. Materiał ilustracyjny oparto na doświadczeniu cyklu wydawniczego „Przekład – Język – Kultura” (Wydawnictwo UMCS, 2002-2018).

Słowa kluczowe: przekład; kultura; teksty użytkowe; teksty precedensowe; językowy obraz świata.

THE CULTURAL DIMENSION
IN THE TRANSLATION OF FUNCTIONAL TEXTS

Summary

The cultural shift, which has been noted and extensively described over the last few decades, can also be observed in translation studies, mainly, however, in literary translation. However, the present paper documents and discusses the cultural dimension as evidenced in translations of non-literary texts related to culture, the press, religion, research, diplomacy, film studies, and travel books. Special attention is devoted to the ways of construing those translations (which is the translator's task), as well as the quality of their reception. To this end, the concepts of a linguistic worldview and of precedential texts come in useful, as their implementation enables the author of this article to reveal the cultural dimension in translations of functional texts. The corpus for this analysis has been drawn from the experience of editing “Przekład – Język – Kultura” (UMCS Press, 2002-2018).

Key words: translation; culture; functional texts; precedential texts; linguistic worldview.